

Sygn. akt III AUa 46/17

III AUz 13/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Kuczyński

Sędziowie: SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

SSA Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Robert Purchalak

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **D. K. (1) i A. T.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

przy udziale **R. Z.**

o ustalenie podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji D. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 września 2016 r. sygn. akt V U 425/16

oraz zażaleń D. K. (1) i A. T.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 października 2016 r. sygn. akt V U 425/16

I. **oddala apelację;**

II. **oddala zażalenie D. K. (1);**

III. **zmienia zaskarżone postanowienie z dnia 13 października 2016 roku uzupełniające wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 28 września 2016 r. w ten sposób, że zasądza od A. T. na rzecz strony po zwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, oddalając dalej idące zażalenie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Legnicy V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania: A. T. od decyzji z dnia 4 września 2015 r. w przedmiocie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne R. Z. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia u płatnika (...) A. T. oraz D. K. (1) od decyzji z dnia 24 listopada 2015 r. w przedmiocie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracownika R. Z. wykonującej w okresie od września 2013 r. do kwietnia 2014 r. równocześnie pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz płatnika składek (...) D. K. (1).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

D. K. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) K. D.. Siedzibą firmy jest U., (...). W ramach prowadzonej działalności zajmuje się sprzedażą i dekoracją wnętrz tapetami, okładzinami ściennymi i sztukaterią w pięciu salonach południowo-zachodniej Polski.

D. K. (1) i R. Z. zawarli 2 umowy o pracę, pierwszą 26 sierpnia 2013 r. na okres próbny, a od 26 sierpnia 2013 r. do 26 listopada 2013 r. oraz 26 listopada 2013 r. na czas określony do 26 listopada 2021 r. W ramach pierwszej umowy zatrudniona została na stanowisku sprzedawcy w B. przy ul. (...), a na podstawie drugiej umowy na stanowisku kierownika sklepu. Oba zatrudnienia były w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1.600 zł brutto. Aneksiem z 1 kwietnia 2014 r. zmieniono jej stanowisko pracy na szefa produktu, z zachowaniem dotychczasowych pozostałych zasad zatrudnienia.

Do obowiązków R. Z. na stanowisku sprzedawcy (zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków) należało: prowadzenie sprzedaży detalicznej w oparciu o rzetelnie sporządzanie zamówienia, dbanie o prawidłową ilość i jakość produktów wprowadzanych do sprzedaży, przestrzeganie zasad obsługi klienta obowiązujących w firmie, rzetelne wystawianie dokumentów sprzedaży, racjonalne gospodarowanie zakupionymi materiałami i powierzonym sprzętem, zabezpieczanie mienia i dokumentacji przedsiębiorstwa przed zniszczeniem i kradzieżą, ścisła współpraca w ramach swoich obowiązków z pozostałymi działami przedsiębiorstwa oraz innymi osobami (firmami) działającymi w imieniu i na rzecz przedsiębiorstwa w oparciu o podpisane w tym zakresie umowy, przestrzeganie obowiązujących zagadnień i instrukcji w zakresie gospodarki materiałowej i finansowej, przestrzeganie przepisów BHP, PPOŻ, Kodeksu Pracy i związanych z obsługą kasy fiskalnej oraz egzekwowanie ich przestrzegania, wykonywanie innych poleceń przełożonych.

Po zmianie stanowiska pracy nie przedłożono ubezpieczonej na piśmie zakresu obowiązków. Ubezpieczona R. Z. pracę świadczyła w sklepie przy ul. (...) w B.. Prowadzono w nim sprzedaż artykułów wykończenia mieszkań takich jak tapety, okładziny ścienne. Oprócz ubezpieczonej zatrudniona w nim była jeszcze jako sprzedawca M. K..

W dniu 5 marca 2013 r. A. T. rozpoczęła prowadzenie własnej działalności gospodarczej pod firmą (...) z siedzibą w tym samym miejscu, w którym działalność prowadzi D. K. (1), tj. U., (...). Wymieniona zaproponowała pracownikom tego sklepu, w tym do ubezpieczonej, umowę zlecenia, w ramach której miała ona wykonywać zmiany aranżacji poszczególnych artykułów w sklepie D. K. (1). Zmianą w zakresie aranżacji w sklepach D. K. (1) było wyeksponowanie nowego towaru, zainteresowanie nim klientów. W okresie objętym skarżonymi decyzjami ubezpieczona R. Z. podpisała z A. T. dwie umowy zlecenia, pierwszą w dniu 30 września 2013 r., która obejmowała okres od 30 września 2013 r. do 29 grudnia 2013 r. oraz w dniu 2 stycznia 2014 r. na okres od 2 stycznia 2014 r. do 30 marca 2014 r. Na ich podstawie R. Z. zobowiązywała się do wykonania na rzecz A. T. pracy polegającej na aranżacji ekspozycji. W umowach tych nie określono wprost o jaką ekspozycję chodzi, jak często miała by ona być zmieniana, w którym sklepie, jak również nie wskazano wysokości wynagrodzenia. Zawierały one informacje o tym, że ubezpieczona jest zatrudniona u innego pracodawcy i osiąga u niego wynagrodzenie w wysokości najniższego wynagrodzenia. Płatność wynagrodzenia z ww. umów zlecenia miała następować według rachunków. R. Z. przedłożyła rachunki: z dnia 30 października 2013 r. na kwotę 716,48 zł brutto, z dnia 30 listopada 2013 r. na kwotę 356,04 zł brutto, z dnia 29 grudnia 2013 r. na kwotę 821,98 zł brutto, z dnia 30 stycznia 2014 r. na kwotę 537,36 zł brutto, z dnia 28 lutego 2014 r. na kwotę 315,39 zł brutto, z dnia 30 marca 2014 r. na kwotę 310,99 zł brutto oraz z dnia 24 kwietnia 2014 r. na kwotę 540,66 zł brutto.

A. T. i D. K. (1) od marca 2013 r. podjęli współpracę. W jej ramach A. T. zajmowała się rekrutacją pracowników dla D. K. (1) i ich szkoleniem. W ramach swej działalności współpracowała jedynie z D. K. (1). Odbiorcą 100% faktur sprzedażowych wystawionych przez firmę A. T. (...)z siedzibą w U., (...), był D. K. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...)z siedzibą w U., (...).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołania wnioskodawców nie zasługują na uwzględnienie. Sąd ten, powołując się na treść art. 41, art. 46 oraz art. 47, a także na art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przyjął, że po dokonaniu analizy zgromadzonych w postępowaniu dowodów, w tym dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS dot. obu płatników (umów zlecenia, rachunków do umów zlecenia, potwierdzeń przelewów, podatkowej księgi przychodów i rozchodów, faktur VAT, informacji z kontroli PIP), dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych R. Z., jej wyjaśnień oraz wyjaśnień A. T. i D. K. (1), że prace, jakie wykonywała ubezpieczona R. Z. w ramach umów zlecenia zawartych z A. T. miała przyczynić się do wyeksponowania towarów w sklepie D. K. (1) i zainteresowaniu klientów nowym towarem, co w ostatecznym efekcie miało służyć zwiększeniu dochodów D. K. (1). W ocenie Sądu prace były więc wykonywane przez R. Z., pracownika D. Z., na jego rzecz. Dalej Sąd ten podał, że dzięki konstrukcji umów zlecenia, zastosowanej przez współpracujących ze sobą D. K. (1) i A. T., firma tego pierwszego nie musiała opłacać pełnych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od pełnych wynagrodzeń zatrudnianych pracowników. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy znamienne jest, że odbiorcą 100% faktur sprzedażowych wystawionych przez A. T. w spornym okresie był (...) D. K. (1). A zatem, to ten pracodawca w całości uzyskał korzyść z pracy swoich pracowników, w tym R. Z. (choć formalnie w spornym okresie byli oni związani umowami zlecenia z A. T.). On zatem był odbiorcą finalnego efektu ich pracy. W świetle tych okoliczności, w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zastosować należało art. 8 ust. 2a ustawy systemowej i uznać, że ubezpieczona R. Z. – mimo umowy zlecenia podpisanej z osobą trzecią, cały czas pracę wykonywała na rzecz swojego pierwotnego pracodawcy D. K. (1) w ramach stosunku pracowniczego, zaś zastosowane przez współpracujących ze sobą A. T. i D. K. (1) rozwiązanie polegające na sztucznym rozdzieleniu zakresu obowiązków tej pracownicy na wykonywane w ramach umowy o pracę i w ramach umowy zlecenia w istocie służyć miało obejściu przepisów nakładających na płatnika składek (pracodawcę) obowiązek naliczenia i odprowadzenia wszystkich należnych składek od pełnego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi, w niniejszej sprawie zatem –także od premii od sprzedaży. Oceniając kwestię sporną Sąd powołał się także na uchwałę Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 6/09 i stwierdził ostatecznie, że w okolicznościach sprawy ubezpieczona R. Z. - mimo formalnego zawarcia umów zlecenia z płatnikiem (...) A. T. - faktycznie przez cały okres sporny pracę świadczyła na rzecz swojego dotychczasowego pracodawcy (...) D. K. (1), a zatem - w myśl art. 8 ust. 2a ustawy systemowej - na gruncie ubezpieczeń społecznych uznać ją należało za pracownika tegoż pracodawcy, a obowiązkiem naliczenia i zapłaty składek od uzyskanych przez nią przychodów z tytułu umowy zlecenia obciążyć (...) D. K. (1), co oznacza, że zaskarżone decyzje organu rentowego były prawidłowe.

Postanowieniem z 13 października 2016 r. Sąd pierwszej instancji uzupełnił zaskarżony wyrok poprzez dodanie punktu II o treści „zasądza od D. K. (1) i A. T. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. kwoty po 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego”.

Wyrok powyższy został zaskarżony apelacją przez D. K. (1), który zarzucił wydanie wyroku z naruszeniem prawa materialnego i procedury cywilnej, w szczególności przez zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez przyjęcie, że D. K. (1) jest płatnikiem składek od umów zleceń zawartych przez inny podmiot gospodarczy (...) A. T. z R. Z. (1) i z tego tytułu ciąży na nim obowiązek naliczenia i pobierania składek na ubezpieczenia od tych umów oraz przez niezastosowanie przepisów art. 66 ust. 1 pkt 1e ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych w stosunku do umów zleceń zawartych pomiędzy A. T. a R. Z. (1) oraz naruszenie art. 316 § 1 i art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę zebranego w tej sprawie materiału dowodowego.

A. T. i D. K. (1) działając odrębnie złożyli również zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 13 października 2016 r. w przedmiocie zasądzenia od każdego z nich na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we

W. kwot po 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wnosząc o zmianę przez Sąd Apelacyjny ww. postanowienia Sądu Okręgowego w Legnicy i nie obciążanie ich wspomnianymi kosztami postępowania w sprawie na podstawie art. 102 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w sprawie jest podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonej R. Z., będącej pracownicą D. K. (1), która w okresie wykonywania pracy u ww. pracodawcy, zawarła dodatkowo umowy zlecenia z A. T., których przedmiotem była aranżacja ekspozycji.

Wyjaśnienia wymagała kwestia, czy ubezpieczona w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, w ramach umów zawartych z A. T., dotyczących świadczenia ww. usług, może być uznana za pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2016.963 t.j.).

Sąd Okręgowy prawidłowo zinterpretował i zastosował art. 8 ust. 2a ww. ustawy systemowej. Zważyć należy, że zgodnie z treścią tego przepisu (w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie), za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. W judykaturze prezentowane jest jednolite stanowisko, z którego wynika, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie dotyczy sytuacji, gdy praca wykonywana jest na podstawie jednej z wymienionych w tym przepisie umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub gdy praca jest wykonywana na podstawie umowy prawa cywilnego zawartej z osobą trzecią, ale praca jest wykonywana na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Pojęcie pracownika w rozumieniu powyższego unormowania ma szerszy zakres znaczeniowy niż pojęcie pracownika w rozumieniu przepisów prawa pracy (art. 2 k.p. i art. 22 § 1 k.p.) i obejmuje również osoby wykonujące pracę na podstawie umów cywilnoprawnych w sytuacji, gdy umowę tę zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach tej umowy wykonują pracę na rzecz tego pracodawcy, choćby umowa cywilnoprawna została zawarta z osobą trzecią (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r., sygn. akt III UK 22/11, uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 6/09). Objęcie definicją pracownika dla potrzeb prawa ubezpieczeń społecznych, nie tylko pracowników w znaczeniu, jakie temu pojęciu nadają przepisy kodeksu pracy, ale także osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych (agentów, zleceniobiorców, wykonawców dzieła) oznacza jednocześnie rozszerzenie pracowniczego tytułu obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, co wpływa na sposób ustalania podstawy wymiaru składek na to ubezpieczenie. Hipotezą normy prawnej wynikającej z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej objęte są dwa rodzaje relacji pomiędzy zainteresowanymi podmiotami. Pierwszą jest sytuacja, gdy oba stosunki (pracowniczy i cywilnoprawny) dotyczą tych samych podmiotów jednocześnie występujących wobec siebie w roli pracodawcy - zleceniodawcy i pracownika - zleceniobiorcy, drugą zaś sytuacja, gdy na istniejący stosunek pracy „nakłada się” na stosunek cywilnoprawny między pracownikiem i osobą trzecią, na podstawie którego pracownik wykonuje pracę na rzecz pracodawcy w ramach łączącej pracodawcę z osobą trzecią (zleceniodawcą) umownej więzi prawnej. W tym ostatnim przypadku pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika - zleceniobiorcę, bez względu na to, czy w trakcie jej wykonywania pracownik pozostawał pod faktycznym kierownictwem pracodawcy i czy korzystał z jego majątku. Z regulacją art. 8 ust. 2a ww. ustawy systemowej koresponduje unormowanie art. 18 i art. 20 ust. 1 tej ustawy dotyczące problematyki podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Skoro bowiem w sytuacjach, do których odnosi się art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, mamy do czynienia z jednym, szeroko ujętym pracowniczym tytułem obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, to konsekwentnie w art. 20 ust. 1 tej ustawy nakazano w stosunku do tych ubezpieczonych uwzględnienie w podstawie wymiaru składek również przychodu z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Zatem w przypadku

pracowników, o których mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi łączny przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych uzyskany z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oraz umów cywilnoprawnych. Zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy systemowej, na płatniku (na pracodawcy) spoczywa obowiązek obliczania, rozliczania i przekazywania składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W odniesieniu do pracowników w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy. Pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. Taki sam sposób postępowania dotyczy także sytuacji, gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca w jej ramach jest wykonywana na rzecz pracodawcy, gdyż obowiązki płatnika powinny obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09 i z 22 lutego 2010 r., I UK 259/09). Przy czym należy nadmienić, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej stanowi o wykonywaniu pracy na rzecz pracodawcy, z którym dany ubezpieczony pozostaje w stosunku pracy, nie zaś o wykonywaniu pracy „na korzyść” tego pracodawcy, ani też „wyłącznie na rzecz” pracodawcy. Powyższe oznacza, że nie można wykluczyć zastosowania przepisu art. 8 ust. 2a ww. ustawy w sytuacji, gdy pracodawca nie uzyskuje bezpośrednio korzyści z wykonywania przez ubezpieczonego pracy w ramach umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, ani też w sytuacji, gdy ubezpieczony pracę tę wykonuje zarówno na rzecz pracodawcy, jak i na rzecz podmiotu, z którym zawarł umowę agencyjną, umowę zlecenia lub zbliżoną rodzajowo umowę o świadczenie usług.

Prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji przyjął, że w przedmiotowej sprawie zachodzą podstawy do zastosowania przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczona R. Z. w ramach umów zlecenia zawartych formalnie z A. T., wykonywała aranżację ekspozycji w sklepie D. K. (1). Innymi słowy czynności wykonywane w ramach umów zlecenia skutkowały tym, że to jej pracodawca - D. K. (1), uzyskiwał rezultaty jej pracy i związane z tym wymierne finansowe korzyści, zyskiwał bowiem większą sprzedaż towarów w swoim sklepie przy ul. (...) na B.. W tym miejscu wskazać dodatkowo należy, że A. T. wykonywała na rzecz D. K. (1) usługi marketingowe oraz usługi określone jako „planowanie - aranżacja ekspozycji w salonach zleciendawcy”, za które otrzymywała wynagrodzenie w kwotach wskazanych w fakturach VAT, znajdujących się w aktach organu rentowego.

Zważywszy przy tym, że przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy, z którym dany ubezpieczony pozostaje w stosunku pracy, nie zaś wykonywanie pracy wyłącznie na jego rzecz, uznać należy, że przepis ten znajduje zastosowanie również w przypadku takim jak niniejszy, tj. w sytuacji, gdy faktycznym beneficjentem pracy świadczonej przez ubezpieczoną R. Z. w ramach umów cywilnoprawnych była zarówno A. T., jak i pracodawca R. Z. - D. K. (1). W kontekście powyższych rozważań za nieuzasadnione należało uznać podnoszone w apelacji twierdzenia, że A. T. - właścicielka przedsiębiorstwa (...) i D. K. (1) - właściciel przedsiębiorstwa (...), są odrębnymi podmiotami gospodarczymi i prawnymi – czego zresztą ani organ rentowy, ani też Sąd pierwszej instancji, nie kwestionowali. Sedno sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzało się bowiem do tego, że - z uwagi na treść art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - płatnik składek D. K. (1), ustalając podstawę wymiaru składek R. Z. na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien być w poszczególnych miesiącach w spornym okresie zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. Przychód, jaki uzyskała ubezpieczona formalnie w firmie A. T. z tytułu wykonywania usług wynikających z zawartych umów zlecenia, powinien być zatem uwzględniony w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wykazywanej w dokumentach rozliczeniowych D. K. (1). Innymi słowy, spornym było tylko i wyłącznie to, czy przychód osiągnięty przez R. Z. z tytułu umów zleceń zawartych z A. T., powinien być, dla potrzeb ubezpieczeń społecznych, ujmowany jako odrębne źródło „oskładkowania”, czy też powinien jedynie być uwzględniony w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy – zaś ustalenie, że w przedmiotowej sprawie zachodził przypadek unormowany w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, wykluczało potraktowanie przychodów osiągniętych z tytułu zleceń jako tego rodzaju „odrębnego

źródła” i powodowało po stronie pracodawcy konieczność zsumowania wynagrodzeń z umów cywilnoprawnych z wynagrodzeniem ze stosunku pracy i ustalenie dopiero w ten sposób „skumulowanej” podstawy wymiaru składek tak na ubezpieczenia społeczne, jak i na ubezpieczenie zdrowotne.

Należy podkreślić, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie powyższego zarzutu wymaga zatem wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Tymczasem pełnomocnik wnioskodawcy nie wykazał, aby ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego była niezgodna z zasadami logicznego rozumowania, ani doświadczenia życiowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, w punkcie I sentencji, orzekł o oddaleniu apelacji wnioskodawcy jako nieuzasadnionej na podstawie art. 385 k.p.c.

W punkcie drugim sentencji Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie wnioskodawcy D. K. (1), zaś w punkcie trzecim częściowo uwzględnił zażalenie wnioskodawczyni A. T.. Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności wskazać należy, że zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych, tj. dwie podstawowe zasady rozstrzygania o kosztach procesu, statuuje art. 98 k.p.c. Sam fakt przegrania procesu co do zasady stanowi podstawę do zastosowania omawianej regulacji art. 98 k.p.c. Z jej istoty wynika bowiem, że strona przegrywająca sprawę zarówno materialnie, jak i formalnie, niezależnie od ewentualnej winy w prowadzeniu procesu, ponosi również finansową odpowiedzialność za koszty poniesione przez przeciwnika niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2012 r., V CZ 146/11). Obciążenie strony, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością lub nawet tylko częścią kosztów procesu może w okolicznościach konkretnej sprawy pozostawać trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Z tego względu ustawodawca przewidział, m.in. w art. 102 k.p.c. (zasada słuszności) - specjalne unormowanie pozwalające nie obciążać strony przegrywającej obowiązkiem zwrotienia przeciwnikowi całości lub części kosztów. Stosownie do tego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten, jako ustanawiający odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest więc rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, przedawnienie, prekluzja, podstawa oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególna zawilość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania z góry, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. Zalicza się do nich także okoliczność, że rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na podstawie faktów ustalonych na podstawie dowodów dopuszczonych przez sąd z urzędu, jak również niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawilości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinien być oceniony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia

2011 r., I CZ 26/11, oraz z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11). Przenosząc powyższe spostrzeżenia na stan faktyczny niniejszej sprawy wskazać należy, że żadne spośród tego rodzaju okoliczności, uzasadniających odstąpienie od obciążania strony przegrywającej kosztami, nie zaistniały w przypadku wnioskodawców. Niemniej jednak, na częściowe uwzględnienie zasługiwało - aczkolwiek z innych przyczyn - zażalenie A. T.. Jest tak z tej przyczyny, że wartość przedmiotu sporu w sprawie z odwołania wnioskodawczyni od decyzji ZUS z dnia 4 września 2015 r. oznaczona została na 0,00 zł. Tym samym, należało przy orzekaniu o kosztach zastosować przepis art. § 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w jego pierwotnym brzmieniu, przewidującym, przy wartości przedmiotu sprawy do 500 zł, stawkę minimalną wynagrodzenia radcy prawnego w kwocie 120 zł - nie zaś 360 zł, jak błędnie orzekł Sąd pierwszej instancji. W tym zakresie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. częściowo zmienił zaskarżone postanowienie co do wnioskodawczyni A. T. oraz na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił jej zażalenie w pozostałym zakresie, zażalenie zaś wnioskodawcy D. K. (1) - w całości.

SSA Grażyna Szyburska-Walczak SSA Robert Kuczyński SSA Irena Różańska-Dorosz

R.S.